

25 LAT GLONASS

W 1982 roku, 12 października, z kosmodromu Bajkonur wyniesiono na orbitę pierwszego satelitę rosyjskiego systemu nawigacyjnego GLONASS. O tym wydarzeniu przypomniało Państwowe

Kosmiczne Centrum Naukowo-Badawcze im. Chruciczeva w Moskwie. Centrum produkuje rakiety Proton, na pokładzie których w kosmos wynoszone są m.in. satelity GLONASS budowane przez Centrum Naukowo-Produkcyjne Reszeńiewa w Krasnojarsku i zakłady „Poliet”. W ciągu ćwierćwiecza w zakładach tych zamówiono 87 satelitów serii GLONASS, z których cztery pracują do dzisiaj. Konstruktorom udało się przedłużyć ich czas pracy na orbicie do ponad 5 lat (a okres gwarancyjny do 3 lat), dzięki czemu system mógł pracować, mimo niedostatecznego finansowania jego budowy w połowie lat 90. W 2001 r. rząd rosyjski uruchomił federalny program, gwarantujący dalszy rozwój i modernizację systemu GLONASS. Ostatnio zapowiedziano, że dokładność lokalizacji obiektów osiągnie w 2011 roku 1-1,5 metra (obecnie wynosi ona 7-10 m). Zaś 26 października wystrzelono trzy kolejne aparaty GLONASS-M. W sumie znajduje się ich 16. Do pokrycia sygnałem całej Rosji potrzebne są jeszcze 2 satelity.

ŹRÓDŁO: RIAN, AB, TASS

KOLEJNE SPORY O GALILEO

Podczas posiedzenia ministrów transportu UE w Luksemburgu (1-2 października) przedstawiciele Wlk. Brytanii, Holandii i Niemiec stanęli w opozycji do propozycji ratowania projektu Galileo przedstawionej niedawno przez Komisję Europejską. We wrześniu br. Komisja zaproponowała wydatkowanie z budżetu UE 2,4 mld euro na sfinansowanie (do 2013 r.) budowy europejskiego systemu. Pieniądze miałyby pochodzić z niewykorzystanych środków na rolnictwo. Idea ta powstała, gdy w grudniu legła budowa systemu na zasadach partnerstwa publiczno-prywatnego. Minister Wolfgang Tiefensee z Niemiec stwierdził, że jego rząd nie zgadza się na propozycję przedstawioną przez KE. Niemcy wolałyby, aby brakującą kwotę wyłożyły państwa członkowskie ESA (z nich pochodzą największe firmy – wykonawcy systemu). O sytuacji będą teraz dyskutować ministrowie finansów państw UE, kończąca decyzja ma zapaść dopiero podczas spotkania na szczycie UE w grudniu br.

AB

DRUGA FAZA GMES

Państwa członkowskie UE biorące udział w programie GMES (Globalny Monitoring dla Środowiska i Bezpieczeństwa) zaaprobowaty przejście do fazy drugiej Segmentu 1. Wpłaty na GMES, zadeklarowane przez państwa członkowskie w 2005 r. osiągnęły 116% przewidywanej kwoty i wyniosły 500 mln euro. Pozwoli to Europejskiej Agencji Kosmicznej na rozpoczęcie budowy trzech satelitów serii Sentinel, wraz segmentem obsługi naziemnej. Ich start zaplanowany jest na lata 2011-2012. Celem GMES jest globalne monitorowanie (lądów, mórz, oceanów i atmosfery Ziemi) na potrzeby środowiska i bezpieczeństwa. Będzie ono realizowane głównie za pomocą satelitów należących do ESA i innych organizacji. W ramach GMES mają powstać m.in. lokalne i regionalne platformy współpracy oraz systemy usług dla agencji rządowych, samorządów, jednostek naukowych itp. Program ma być w równych częściach finansowany przez ESA i Unię Europejską. Po systemie nawigacji satelitarnej Galileo, jest to drugi wielki program realizowany przez kraje Unii. W latach 2007-2013 wydatki na GMES mają pochłonąć 2,3 mld euro, co daje rocznie po ok. 165 mln euro na ESA i UE.

ŹRÓDŁO: ESA, AB

25 CM, CZYLI GEOEYE-2

Firma GeoEye rozpoczyna prace nad swoim kolejnym satelitą obrazowym GeoEye-2. Wybrała właśnie firmę ITT, która dostarczy kamery dla tego urządzenia. GeoEye-2 ma wykonywać zdjęcia z rozdzielczością 25 cm. W przyszłym roku zostanie wybrana firma, która zbuduje satelitę. Planuje się, że potrwa to blisko 3 lata. Firma ITT już wcześniej współpracowała z GeoEye. W jej kamerę wyposażony jest satelita Ikonos oraz GeoEye-1. Ten ostatni ma zostać umieszczony na orbicie w pierwszym kwartale przyszłego roku. Jego urządzenia pozwolą uzyskać zdjęcia o rozdzielczości 41 cm. Chociaż firma GeoEye posiada licencję wydaną przez NOAA na tworzenie i umieszczanie na orbicie wysokorozdzielczych satelitów, to o udostępnianiu precyzyjnych danych decyduje rząd amerykański. I to od niego zależy, jak ostatecznie rozdzielczość będą mogły mieć obrazy z GeoEye-2. Obecnie komercyjne zdjęcia mogą mieć maksymalną rozdzielczość 0,5 m.

ŹRÓDŁO: GEOEYE

OKIEM SATELITY

OBRAZ Z WORLDVIEW-1

Firma DigitalGlobe udostępniła pierwsze obrazy zarejestrowane przez umieszczony 18 września na orbicie satelitę WorldView-1. Poniżej zdjęcie biurów w Houston (Teksas, USA). Satelita porusza się po orbicie na wysokości 486 km, czas okrążenia Ziemi wynosi niecałe 100 minut, a szerokość pasa obrazowania to 17,6 km.

ŹRÓDŁO: DIGITALGLOBE

